



Wrzesień 2006

Numer 9 (106)

W tym numerze:

Chronologia dziejów	1
Frybork - Świebodzice cz.II	1
Świebodzice w początku lat 30 cz.II	3
Zamek Książ - wiersz	4
Świebodzickie zegary	5
Trzęsienia ziemi	5
Zbiornik wodny „Dobromierz”	5
Herby w Książu	6

Chronologia dziejów

Powódź, jaka nawiedziła miasto w dniach 7 i 8 sierpnia spowodowała straty (wstępne oszacowanie) w wysokości 3,3 mln zł. Woda mocno podtopiła 18 gospodarstw rolnych. Wysoka, powodziowa woda wdarła się na 280 ha gruntów rolnych, a 590 kolejnych hektarów zostało podtopionych. Zniszczeniu uległo 240 mb dróg i chodników. Najpoważniejsze straty odnotowano na dwóch mostach w dzielnicy Ciernie. Pilnej naprawy wymaga 50 mb. sieci wodociągowej. Ponad 850 tys. zł. kosztować będzie naprawa zniszczonych murów oporowych wzdłuż Szczawnika i Pełcznicy. O wiele więcej trzeba wydać na naprawy budynków publicznych, najwięcej w Szkole Podstawowej nr 4 i Przedszkolu nr 3. Pod względem strat Świebodzice w powiecie Świdnickim znalazły się na szóstym miejscu.

Po raz siódmy odbył się w mieście wyścig kolarski pod nazwą Memoriał Pawła Sosika. Na linii startu stanęło w tym roku 68 kobiet, zarówno junierek jak i senierek oraz 70 juniorów. Pierwsze miejsca zajęli: w kategorii kobiety open - Aleksandra Wnuczek – Peugot A. Kita Lublin, w kategorii juniorki młodsze – Anna Kowalczyk – UKK Jelcz Łaskowice i w kategorii juniorzy młodszy – Kazimierz Janusz – Ogniwo Intermarche Dzierżoniów.

W tym roku na trasie Tour de Pologne znalazły się Świebodzice. Reprezentacja najlepszych kolarzy na świecie przejechała przez miasto w dniu 8 września. Trasa wiodła ulicami: Świdnicka, Wolności, Strzegomska, Żeromskiego, Rynek, Prusa i Jeleniogórska.

Na starej widokówce obecna ulica Stawowa

Fryburg - Świebodzice cz.II

Tłumaczenie własne pracy doktorskiej udostępnionej przez Pana Marka Mikołajczaka

Istniejący materiał nie daje nam żadnego wyjaśnienia, kiedy to Fryburg został założony jako miasto. Jednak w dokumencie z roku 1279 znajduje się zapis, że książę Henryk Śląski “zezwała mieszczańom Fryburga miejskie pastwiska, które z powodu zbyt dużego oddalenia od miasta są mniej użyteczne, zamienić na chmielniki.” Według tego dokumentu, musiałby Fryburg w roku 1279 być uznany za miasto.



Z tego dokumentu wynika jednak jeszcze jedna możliwość mianowicie, że miasto leżące u stóp zalesionej górskiej krainy, a do tego w słabo zasiedlonej okolicy nie chciało iść do przodu w swoim gospodarczym rozwoju jako miasto. Przecież, wyrażane przez obywateli miasta żądanie by pastwiska miejskie w chmielniki zamienić bezspornie świadczy o tym, że dalszy swój rozwój wiązali oni z czynną chłopską działalnością. Ta skłonność mieszkańców do chłopskiej działalności każe przypuszczać, że miejskie rzemiosło nie było w stanie mieszkańców miasta żywić. Dlatego chyba nie pomylimy się stawiając tezę, że pierwsza próba założenia Fryburga jako miasta skończyła się niepowodzeniem. Takie niepowodzenia w zakładaniu miast na Śląsku nie były wcale odosobnione. Według Partscha to samo dotyczy mieszkańców miejscowości Frankenberg i Loewenstein, które w 1287 roku zostały połączone i na nowo zostały założone jako miasto Frankenstein (Ząbkowice Śląskie).

Ta teza o niepowodzeniu pierwszego założenia miasta znajduje potwierdzenie w dokumencie z roku 1310, w którym to czytamy, że trzej bracia: Bernard, Henryk i Bolko – książęta śląscy, wspólnie

“mieszkańcom Świdnicy wszystkie prawa i prerogatywy wewnątrz i poza ich murami miejskimi potwierdzają”, które inkorporują od nowa sąsiednie miasto Fryburg z jego całym dochodem i wcześniej przynależnym okręgiem, włączając w świdnicki obwód miasta. Tschoppe – Stenzel na podstawie tego dokumentu wysnuwają wniosek, że prawdopodobnie Fryburg został zastawiony dla Świdnicy. Jak daleko prawa Świdnicy nad Fryburgiem się rozciągały, jest już dziś nie do ustalenia. Jedno jest pewne, że Fryburg znowu, przynajmniej w gospodarczym zakresie został uzależniony od obwodu świdnickiego, tzn. mieszkańcy zostali zupełnie ograniczeni w prawie milowym i milowych powinnościach od swoich znacznie potężniejszych sąsiadów. Jeśli idzie o podporządkowanie, to moim zdaniem będzie to przede wszystkim podporządkowanie gospodarcze. A takie gospodarcze podporządkowanie miasta pod obwód innego miasta znaczy niewątpliwie wsteczną przemianę miasta w wieś i powrót mieszkańców do chłopskiego zajęcia.

Interesujące jest zakończenie dokumentu z którego wynika, że książęta śląscy próbują odstręczyć podporządkowanie Fryburga świdnickiemu okręgowi miasta. Przypuszcza się, że ta próba odstręczenia wiąże się z wybudowaniem zamku Fuersteinstein. Może zamierzali książęta w obrębie ich potężnego zamku, którego oni tymczasowo jako rezydencji używali, tworzyć nową mocną gminę miejską, która w późniejszym czasie służyłaby jak przeciwwaga dla już bardzo potężnego, a stąd czasem niewygodnego, ośrodka świdnickiego. Na podstawie starych praw mógł ośrodek świdnicki protestować przeciw temu, ale skończyło się na tym, że na nowo ustalane (potwierdzone) były gospodarcze przedmięcia Świdnicy.

Jak mały być musiał jeszcze gospodarczy rozwój Fryburga poznajemy z tego, że w tym czasie Bolko I przy podatkach od rzeźników, szweców i piekarzy oraz od wszelkiego rodzaju kramarzy i “prawdopodobnie od parceli domowych” pobierał tylko 4 marki, podczas gdy np. Świdnica 600, Strzegom 100, a Jelenia Góra 30 marek płaciły. Z tak dużej różnicy w opłatach pomiędzy Fryburgiem a innymi miastami wyraźnie wynika, jak mała wówczas jeszcze była gospodarcza siła naszego miasta. Skrajnie inaczej musiały się teraz przekształcać możliwości Fryburga, kiedy to udało się pozbyć dominacji Świdnicy i w związku z tym od nowa miasto zakładać. Jednak, kiedy to dokładnie zdarzyło się jest nie do ustalenia. Pewnym jest tylko tyle, że to przed rokiem 1337 zdarzyć się musiało, bo w tym roku otrzymało miasto w tzw. głównym przywileju księcia Bolka II Świdnickiego pełną gospodarczą samodzielność i potwierdzenie swojego własnego obwodu miejskiego. Aż do Stein'schen reformy miast, ten przywilej tworzył dla Fryburga podstawę funkcjonowania jako miasta. Przy wszystkich późniejszych

sporach i roszczeniach, ten główny przywilej księcia Bolka był podstawą do tworzenia wszystkich innych praw pochodnych. Rzućmy teraz okiem na dokument, który był nadany Fryburgowi i przyjrzyjmy się mu dokładniej.

Zaraz na początku przywileju są przyznawane Fryburgowi “omnia jura et consuetudines, habitas ex antiquo more juris Franconiae et Teutonicalis”. Z tego wynika, że Fryburg był jedynym miastem na Śląsku, które założone zostało na prawie frankońskim. Ten fakt zasługuje na bliższe jemu przyjrzenie się. Wiemy, że na Śląsku istniała duża liczba wsi z frankońskim prawem, szczególnie w Gebirgs i Wald okolicach. Przy zakładaniu ich z frankońskim prawem myślano głównie o tym, że nadane im wielkie – w przeciwieństwie do flamandzkich, tzw. frankońskie włóki, stanowiły podstawę do rozdzielania gruntów ornych, a z tym związane były szczególnie płatności podatków gruntowych i dziesięcin.

Także wsie w najbliższym otoczeniu Fryburga miały wielkie frankońskie włóki, co jest do udowodnienia tak w Pełcznicy jak i Cierniach. A, że Fryburg jako jedyne śląskie miasto było z tzw. frankońskim prawem, potwierdza moją teorię, że przeszło ono powtórne założenie, po okresie w którym bytowało jako wieś. Po tym drugim założeniu jako miasta, istniały w nim grunty orne oparte na włókach frankońskich, stąd w dokumencie także dodatek: “habitas ex antiquo more juris Franconiae et Teutonicalis”. To stwierdzenie o przyjęciu prawa frankońskiego w przywileju z 1337 roku, w żaden sposób nie upoważnia nas do przykładania wielkiej wagi do tego faktu i nadawania Fryburgowi szczególnej rangi pośród śląskich miast. Opierając się na treści dokumentu, i określeniu prawo frankońskie, można wysnuwać wnioski, że frankońscy osadnicy tę okolice skolonizowali. To mogłoby być wprawdzie możliwe, ale nie faktyczne. Nadawane niemieckie prawo, było przeciwieństwem do obowiązującego przed osadnictwem na Śląsku ojczyściego polskiego prawa. Opieranie się przy wystawianiu miejscowości na prawie niemieckim zapewniało osadnikom niemieckie prawo o ustroju sądów i wolności osobistej, w przeciwieństwie do poddaństwa polskiej ludności, a tylko w niewielkim stopniu ograniczało ustalone przedtem należności i podatki płacone dla właściciela ziemskiego (panującego) i do kościoła.

Obok czynszu włókowego z pól danej wsi i podatku za domy i grunty, nakładał panujący jeszcze inne pojedyncze podatki. Tak jak założenie miasta było w gestii panującego, tak i wszystkie inne sprawy, np: komunikacji (ruchu), rynku i produkcji należały pierwotnie do książęcych praw. Pływały z tego bogate przychody do kas książęcych. O tych pojedynczych podatkach płaconych przez mieszkańców Fryburga będziemy mogli dopiero coś powiedzieć, kiedy na podstawie dostępnych dokumentów poznamy je bliżej.

Świebodzice
w początku lat trzydziestych. cz. II
Tłumaczenie własne tekstu niemieckiego

II. Zarząd Policyjny.

Urzędy: Biuro Policyjne i Urząd Meldunkowy – ratusz – parter.

Policobermeister – Max Matschinsky.

Policjanci: Max Berner, Robert Haase, Martin Kruppa, Alfons Ludwig, Hermann Mueller, Hans Reuter.

Komisja Rady ds. Nadzoru Pożarowego – przewodniczący – radny Boeer.

III. Zarząd budowlany:

Urzędy: Miejski Urząd Budowlany – ratusz – I piętro.

Miejski Budowniczy – dr inż. Hans Salbach.

Wyższy Sekretarz Urbanistyki – Otto Koehler

Komisje Rady:

a) Nadzoru Budowlanego – przewodniczący – burmistrz Berger.

b) Nadzoru Własności Ziemskiej – przewodniczący – radny Roesner.

c) Nadzoru Zieleni i Parku Miejskiego – przewodniczący – radny Roesner.

d) Urząd Rozjemczy – przewodniczący – dr Neuber.

IV. Zarządy Zakładowe:

Rzeźnia: przy Szosie Świdnickiej tel 439.

Miejska Rada Weterynaryjna – dr Paul Kleinert.

Komisja ds. Rzeźni – przewodniczący dr Paul Kleinert.

Zakład Gazowniczy: ul. Strzegomska 20.

Zakładowy Inspektor – Georg Goy.

Komisja ds. Gazowni – przewodniczący – radny Block.

Zakład Wodociągów: przy ścieżce do Mokreszowa.

Zakładowy Inspektor – Georg Goy.

Komisja ds. Wodociągów – przewodniczący – radny Paul.

Lasy Miejskie:

Urząd Gospodarstwa Leśnego Karl Schoen – Pełcznica 189.

Komisja ds. Lasów – przewodniczący – radny Paul.

Cmentarz: Ogrodnik cmentarza (nadzorca) – Fritz Berner.

Komisja ds. Cmentarza – przewodniczący – radny Boer.

Urząd Miar: zlokalizowany w zakładzie gazowniczym.

Komisja ds. Urzędu Miar – przewodniczący – radny Block.

V. Administracja Szkolna:

Ewangelicka Szkoła Ludowa ul. Szkolna 2.

Grono nauczycielskie:

Rektor – Gram Hermann – ul. Wiejska 1.

Współkierownicy Szkoły: Oswald Grunert – Świdnicka 9 i Max Loge – ul. Wolności.

Nauczyciele:

Artur Beier – ul. Wolności 28

Hermann Baudis – ul. Sienkiewicza 37

Alfred Braeuer – ul. Wałbrzyska 5.

Otto Hirche – ul. Stawowa 6

Alfred Klose – ul. Piłsudskiego 4a

Ernst Matschin – ul. Kolejowa 21

Hermann Scheidewig – Aleje Lipowe 21

Wilhelm Tschirpke – ul. Kolejowa 18

Nauczycielki:

Margarete Cotta (technik) – Aleje Lipowe 1

Johanna Elsner – ul. Piłsudskiego 9

Margarete Homsberg – ul. Kolejowa 14

Helene Kretzig – ul. Świdnicka 16

Frieda Rausch – Aleje Lipowe 13

Margarete Scharff – ul. Kolejowa 12

Nauczycielka Zastępcza: Erika Werner – ul. Zwycięstwa 6

Woźny szkolny: Heinrich Neugebauer – ul. Szkolna 2

Komisja ds. Szkoły Ludowej – przewodniczący – burmistrz Berger.

Katolicka Szkoła Ludowa ul. B. Prusa 14 i Plac Kościelny 4.

Grono Nauczycielskie:

Rektor: Josef Erlekampf – ul. Wałbrzyska 5.

Nauczyciele:

Bernhard Hornig – Aleje Lipowe 23

Albert Klemund – Aleje Lipowe 7

Alfred Schmattorsch – Plac Kościelny 4

Nauczycielka : Ursula Riedel – ul. Piłsudskiego 9

Woźny szkolny: August Baumert – ul. Prusa 14

Komisja ds. Szkoły Ludowej – przewodniczący – burmistrz Berger.

Szkoła Specjalna ul. B. Prusa 1 – plebania.

Nauczyciel – Gustav Maetzig – Pełcznica 79

Nauczycielka – Margarete Niesel – ul. Stawowa 4

Komisja ds. Szkoły Ludowej – przewodniczący – burmistrz Berger.

Dziewczęca Szkoła Średnia – Aleje Lipowe 1

Grono nauczycielskie:

Rektor – Paula Roehrich – Aleje Lipowe 1

Zastępca Rektora - Marie Mecklenburg – ul. Żwirki i Wigury 2

Nauczycielki:

Adelheid Knothe – ul. Stawowa 4

Johanna Lanz – ul. Kolejowa 32

Martha Rauer – ul. Parkowa 3

Luise Ziegler – Aleje Lipowe 1

Woźny szkolny – Paul Niepold – Aleje Lipowe 1

Komisja ds. Dziewczęcej Szkoły Średniej – przewodniczący – burmistrz Berger.

Wyższa Szkoła Realna ul. Świdnicka 13 (inaczej : Szkoła Drugiego Stopnia – Liceum)

Grono Nauczycielskie:

Dyrektor – dr Franz Muehlenpfordt – Aleje Lipowe 17

Nauczyciele:

Reinhard Fleischer – ul. Wałbrzyska 31

Konrad Floeter – ul. Kolejowa 32

dr Hans Fritze – ul. Piłsudskiego 4a

Paul Gramsch – Aleje Lipowe 7

Heinrich Koehler – ul. Żeromskiego 27

dr Alfred Schmidt – ul. Kolejowa 12

dr Alois Schnabel – Plac Jana Pawła II 2

Paul Schoelzel – ul. Mickiewicza 6

Paul Gohst – ul. Kolejowa 19

Nauczyciel gimnastyki i trener – Friedrich Kipp – ul. Kolejowa 14

Dozorca domu (gmachu) – Julius Miethke – ul. Świdnicka 13

Komisja ds Wyższej Szkoły Realnej – przewodniczący – burmistrz Berger

Kupiecka Szkoła Zawodowa (w budynkach Szkoły Ludowej)

Nauczyciel – Dyplomowany nauczyciel handlu – Manfred Weiss – Aleje Lipowe 21

Komisja ds Szkoły Zawodowej – przewodniczący – burmistrz Berger

Przemysłowa Szkoła Zawodowa (w budynkach Szkoły Ludowej)

Grono nauczycielskie:

Nauczyciel Rzemiosła – Willi Pallaske – Park Miejski 2

dotatkowo:

nauczyciel – Artur Porombka – ul. Wolności 17

majster stolarski – Willi Bleil – ul. Wałbrzyska 2

majster piekarski – Erich Mummert – ul. Prusa 5

Komisja ds Szkoły Zawodowej – przewodniczący – burmistrz Berger.

VI. Zarząd Dobrobytu.

Miejski Urząd Dobrobytu i miejsce opieki nad inwalidami wojennymi i pozostałymi przy życiu – ul. Żeromskiego 27.

Wyższy Sekretarz Miejski – Max Klinke – ul. Sienkiewicza 21

Sekretarz Miejski – Alfred Sommer – ul. Kolejowa 21

Komisje:

a) dobrobytu – przewodniczący – radny Jaeger

b) drobnego rentiera – przewodniczący – radny Paul

c) zaopatrzenia zdrowotnego – przewodniczący – dr Neuber

Zakłady Miejskiego Urzędu Dobrobytu:

Szpital ul. Świdnicka 23 – Lekarz Naczelny dr med. Kurt Sultan – Aleje Lipowe 23

Siostra Przełożona – diakonissa Emma Siegert – ul. Świdnicka 23

Komisja ds Szpitala – przewodniczący – dr Neuber

Dom Miejski (Obywatelski) – Aleje Lipowe 15

Siostra Przełożona – diakonissa Rosalie Herrmann – Aleje Lipowe 15

Komisja ds Domu Obywatelskiego – przewodniczący – radny Boeer

Obywatelski Szpital (Miejski) - ul. Sienkiewicza 30

Siostra Przełożona – diakonissa Marie Heisig – ul. Sienkiewicza 30

Komisja ds Szpitala Obywatelskiego – przewodniczący – radny Paul.

Zakład Mariacki ul. Piłsudskiego 8

Siostra Przełożona – diakonissa Elisabeth Noetzel – ul. Piłsudskiego 8

Komisja ds Zakładu Mariackiego – przewodniczący – radny Jaeger

Dom Leśny. Położony w miejskim lesie “Twardy”. Podporządkowany Miejskiej Komisji do Zwalczenia Gruźlicy. Przewodniczący Komisji – burmistrz Berger. Zastępca Przewodniczącego – przemysłowiec – Grun Herrmann. Kierownik Interesu – Wyższy Sekretarz Miejski – Klinke. Siostra Przełożona – Rose Gierth – Aleje Lipowe 15.

Wolfgang Bittner

Zamek Książ

Przeł. Edward Białek

Puste korytarze, marmury, parkiety,
meble pozikały,
Sala Rycerska, Salonik Myśliwski, sale balowe,
tu tańczono, biesiadowano,
pożółkłe fotografie Hochbergów, Pszczyna,
mury z piaskowca i wieże,
herby, żyrandole, czterdzieści kominków,
mroźne zimy, gorące lata,
domy dla czeladzi, służby i chłopów pańszczyźnianych.

Kto troszczył się o kogo?

Kto nie dał się poniżyć:

zakuwany w żelaza,

kto podkładał chleb: wieszany.

Na zboczu wśród drzew

dla rozrywki

romantyczne mury zamku, budowla-ruina

dla Daisy, Aleksandra i Bolka,

księżniczek, książąt, hrabiów, baronów.

Nawet Hitler tu zajrzał.

Smutna historia, ohyda.

Szpaki zbierają się

na pustych polach,

ciągną ku zachodowi.

Wolfgang Bittner, ur. 1941 w Gliwicach, pisarz niemiecki, poeta i powieściopisarz, autor książek dla młodzieży; mieszka w Kolonii. W języku polskim ukazała się powieść „Ziemia niczyja” (Wrocław 2002) oraz dwujęzyczny wybór tekstów „Gliwice hiess fruher Gleiwitz” (Wrocław 2003). Wiersz „Altes Schloss” ukaże się w jego kolejnej książce po polsku.

Wiersz opublikowany w miesięczniku „Sudety” nr 5/38 z maja 2004 r., który dostarczyła Pani Maria Palichleb.

Świebodzickie zegary



Stylowy zegar kwadransowy w rzeźbionej skrzynce.

Piękna, wytłaczana tarcza, podgrawerowanym wypukłym szkłem. Mechanizm zegara czterostrunowy, wahadłowy, sygnowany znakiem firmy „Gustaw Becker”. Zegar wygrywa kuranty co kwadrans, każdy następny kwadrans ma dłuższą melodię, a o pełnych godzinach zegar dodatkowo wybija ilość godzin. Na tarczy zegara znajduje się blokada bicia kurantów. Szerokość zegara 62 cm. wysokość 27 cm.



Trzęsienia ziemi

21 września 2004 roku w północnej Polsce niespodziewanie zatrzęsała się ziemia. Pierwszy wstrząs - odnotowany kilka minut po godzinie 13 - miał siłę od 4 do 5 stopni w skali Richtera, drugi - o godzinie 15.35 - nieco przekroczył 5 stopni. Epicentrum znajdowało się na terenie obwodu kaliningradzkiego. Faktem tym zaskoczeni byli również naukowcy, szczególnie zastanawiała ich wielkość wstrząsów, choć przyczyna jest znana - proces podnoszenia się Skandynawii.

Na ziemi nie ma co prawda obszarów całkowicie asejsmicznych, na szczęście nasz kraj znajduje się na tzw. platformie wschodnioeuropejskiej, która jest starą i sztywną strukturą geologiczną, gdzie nie występują silne, katastrofalne trzęsienia ziemi.

Od roku 1000 do 2000 w Polsce odnotowano 76 trzęsień ziemi i to tylko na południu kraju. Największe jak dotąd trzęsienie ziemi u nas zdarzyło się o godzinie 13.00 w dniu 5 czerwca 1443 r. Możliwe, że jego epicentrum znajdowało się na Przedgórzu Sudeckim choć niektóre źródła umiejscawiają go na północ od Wrocławia. Wstrząs o sile 9 stopni odczuwany był w całej środkowej Europie. Szczególnie silnie dotknięty został Wrocław, w Brzegu spadła część sklepienia kościoła parafialnego, a w Krakowie zawaliło się sklepienie kościoła św. Katarzyny. O rozległości tego wstrząsu świadczą notatki w kronikach: czeskich, morawskich, śląskich i polskich. W Krakowie Jan Długosz zapisał: ... „wieże i gmachy waliły się na ziemię, rzeki powystępowały z łożysk,

a ludzie nagłym strachem zdjęci od zmysłów i rozumu odchodzili”.

Oprócz tego największego trzęsienia, warte odnotowania są inne, które wystąpiły na naszych ziemiach i ze względu na obszar zasięgu były więc odczuwane również w Świebodzicach:

- 7 lutego 1258 roku o godzinie 3 po południu silne trzęsienie ziemi, zwłaszcza na Śląsku (6 stopni). Odczute w Czechach, na Węgrzech i w Rosji.

- w 1433 roku, silne (6 stopni) trzęsienie ziemi na Dolnym Śląsku odczute we Wrocławiu i aż po Wiedeń.

- 26/27 stycznia 1774 roku bardzo silne trzęsienie ziemi (7 stopni) na Śląsku.

- 10 maja 1778 roku wstrząs ziemi na Dolnym Śląsku. Epicentrum w okolicach Świerzawy i Legnicy.

- 13 lutego 1786 roku w nocy (dość silne - 5 stopni) trzęsienie ziemi na Dolnym Śląsku, Morawach, Słowacji - epicentrum w Kotlinie Kłodzkiej.

- 27 lutego 1786 o godzinie 4 rano bardzo mocne trzęsienie ziemi o sile 8 stopni, którego epicentrum znajdowało się na pograniczu polsko-słowackim. Odczute na rozległych obszarach: Polski, Czech, Słowacji oraz Austrii.

Na marginesie należy dodać, że rok 1786 był wyjątkowo obfity w trzęsienia ziemi w naszej części Europy.

- 11 czerwca 1895 roku o godzinie 9.27 bardzo silne (6 stopni) trzęsienie ziemi na Dolnym Śląsku. Obszar makrosejsmiczny nie przekroczył Sudetów.

Charakterystyka zbiornika wody pitnej „Dobromierz”

Generalnym projektantem zbiornika był mgr inż. Franciszek Matkowski. Budowano go w latach 1977 – 1986, a inwestorem była Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Generalnym wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Budownictwa Hydrotechnicznego Rurociągów Energetycznych “Energopol 7” z Poznania. Wykonawcą projektu było Centralne Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Wodnego “Hydroprojekt”.

Początkowym przeznaczeniem zbiornika, którego powierzchnia zlewni wynosi 80 km², było zabezpieczenie potrzeb wodociągowych Świdnicy, Żarowa, Świebodzic, Strzegomia i Jaworzyny Śląskiej oraz ochrona przeciwpowodziowa terenów położonych poniżej zapory. Ostatecznie część miast nie skorzystała z tego zbiornika a głównym odbiorcą wody są Świebodzice.

Dane dot. zbiornika:

Pojemność całkowita – 11,35 mln m³; pojemność użytkowa – 9 mln. m³; pojemność powodziowa – 1,35 mln m³; pojemność martwa – 1 mln m³.

Powierzchnia zalewu: - piętrzenie maksymalne – 114 ha; piętrzenie normalne – 103 ha; poziom martwego

piętrzenia – 27,5 ha.

Średnia głębokość przy normalnym poziomie piętrzenia – 9,5 m; głębokość przy poziomie martwego piętrzenia – 3,6 m; maksymalna wysokość piętrzenia – 27,1 m; normalna wysokość piętrzenia – 25,5 m; Długość zbiornika przy maksymalnym piętrzeniu – 3,7 km.

Zbiornik „Dobromierz” zasilany jest wodami rzeki Strzegomki z jej dopływami.

Herby nad wejściem głównym w Książu.



Główne wejście do zamku Książ usytuowane jest w trójosiowym ryzalicie. Nad arkadami wejścia znajduje się balkon, poniżej którego umieszczone są dwa kamienne herby na gronostajowym płaszczu.

Herb prawy (prawy – ponieważ herby czyta się od strony znajdującej się za tarczą – tak, jak stali kiedyś za nimi rycerze) należał do żony Hansa Heinricha VI hr. Rzeszy von Hochberg, którą była Anna Emilie ks. (Fuerstin) zu Anhalt-Koethen-Pless. Ich ślub odbył się 20 maja 1791 roku w Pszczynie, a małżonka wniosła w posagu Hansowi Hochbergowi VI księstwo pszczyńskie, co zdecydowało o tym, że rodzina Hochbergów stała się jedną z najbogatszych i najbardziej wpływowych na całym Śląsku.

Pełny tytuł dziedziczki Pszczyny brzmiał: Anna Emilie Prinzess zu Anhalt-Koethen [-Pless], Herzo-

gin zu Sachsen, Engern und Westphalen, Graefin zu Askanien, Frau zu Bernburg und Zerbst, Standes-Frau zu Pless. Tytulatura ta miała swoje odzwierciedlenie w symbolice herbu, który w związku z tym składał się z następujących elementów:

1. Księstwo Saksonii (Herzogtum Sachsen)
2. Palatynat saski (Pfalzgrafschaft Sachsen)
3. Księstwo Engern (Herzogtum Engern)
4. Księstwo Bernburg (Herzogtum Bernburg, rodu Beringer)
5. Rodowy herb Askańczyków i mały herb państwowy Saksonii (Stammwappen der Askanier und kleines Staatswappen)
6. Dobra Ballenstedt (Herrschaft Ballenstedt)
7. Hrabstwo Aschersleben (Grafschaft Aschersleben)
8. Hrabstwo Waldersee (Grafschaft Waldersee)
9. Hrabstwo Warmdorf (Grafschaft Warmdorf)
10. Hrabstwo Muehlingen (Grafschaft Muehlingen)
11. Pole czerwone (Regalienschild), symbolizujące królewskie prawa, niezawisłość i najwyższe prawa sądownicze księstwa Anhalt.
12. Dobra Bernburg (Herrschaft Bernburg).

Pięciopolowy herb Hansa Heinricha VI hr. Rzeszy von Hochberg barona zu Fuerstenstein, właściciela majątku książęcego w latach 1782-1833, używany był przez rodzinę w latach 1683-1855.

W złotym polu środkowym czarny dwugłowy orzeł cesarski ukoronowany, z tarczą „Domu Austriackiego” (oesterreichischen Bindenschild) na piersi – w polu czerwonym srebrny (biały) pas. W polach srebrnych drugim i piątym złoty czeski lew wspięty w lewo (prawidłowo powinno być w prawo) o czerwonym języku, w polach trzecim i czwartym rodowy herb rodziny – w górnym polu srebrnym trzy szczyty górskie błękitne, dolne pole szachowane, czerwono-srebrne (3:3).

Opis ten stanowi urywek z artykułu autorstwa Romualda M. Łuczyńskiego zamieszczonego w „Sudetach” nr 1/58 ze stycznia 2006 r. odnaleziony przez Panią Marię Palichleb.

Zdjęcie: Adam Rubnikowicz

Stara widokówka

Ulica Parkowa w 1936 roku.



„Świebodzice - Dzieje Miasta”

Wydawca - Adam Rubnikowicz

Korekta - Robert Sysa

Stale współpracują: Maria Palichleb, Marek

Mikołajczak, Róża Stolarczyk.

Podziękowania dla wszystkich, którzy udostępnili swoje zbiory.

Kontakt e-mail: adamr@pnet.pl

Przedruk możliwy po podaniu źródła.